

# program

**22.08.2008 (piątek)**

**Teatr Letni**

**start: 20:00**

**koniec: 04:00**

>> 20:00 – L.U.C. & RAHIM

>> 21:00 – PINK FREUD

>> 22:00 – NOOKIE & LADY FREE

>> 23:00 – 4HERO

>> 00:00 – JAZZSTEPPA

>> 01:00 – MALA (DMZ) & SGT POKES



# program

**23.08.2008 (sobota)**

**Teatr Letni**

**start: 20:00**

**koniec: 04:00**

>> 20:00 – SLOPE FEAT. COLIN CORVEZ

>> 21:00 – URBAN DEEP

>> 22:00 – DICK 4 DICK

>> 23:00 – MARK DE CLIVE-Lowe

>> 00:00 – MARK ERNESTUS (R&S) FEAT. TIKIMAN

>> 01:00 – LTJ BUKEM FEAT. MC CONRAD (goodlooking, uk)



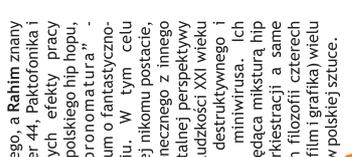
L.U.C. to lider Kanatu Audytywnego, a Rahim znany jest z projektów 3-X-Klan, Kaliber 44, Paktofonika i Pokahontaz. Osobowości, których efekty pracy pozostają kamieniami milowymi polskiego hip hopu, nagraly płytę „Homoxymoronomatara” - koncepcyjny i rozbudowany album o fantastyczno-psychodelicznym zabarwieniu. W tym celu wcielają się oni w nieznaną bliżej nikomu postać, które przybývają do układu słonecznego z innego systemu po to by patrzeć z orbitalnej perspektywy obiektywnie namalować pejzaż ludzkości XXI wieku jako drobnej kolonii czy też destruktywnego i nadzwyczaj skomplikowanego miniwirusa. Ich przesłaniu towarzyszy muzyka będąca miksturą hip hopu, dubu i symfonicznych orkiestracji a same koncerty poprzez oparcie na ich filozofii czterech galaktyk L.U.C. (muzyka, tiryka, film i grafika) wielu uznaje za nową formę scenicznej w polskiej sztuce.



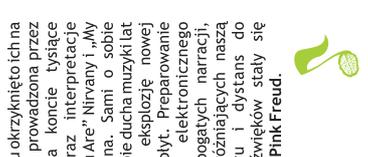
Nadzieja młodego polskiego jazzu okrzyknięto ich na przedmieście stuleci. Dziś formacja prowadzona przez Witka Mazolewskiego ma na koncie tysiące koncertów, pięć albumów oraz interpretacje tradycyjnych fraz. „Come As You Are” Nirwany i „My Man's Gone Now” G. Gershwina. Sami o sobie mówią: nasza muzyka łączy w sobie ducha muzyki lat 60. i 70. z nowoczesnością, eksploatuje nowe instrumenty z lekturą starych płyt. Preparowanie instrumentów, wykorzystanie elektronicznego asortymentu, konstruowanie bogatych narracji, stały się jednymi z cech wyróżniających naszą muzykę, a poczucie humoru i dystans do generowanych przez siebie dźwięków stały się składową rozpoznawalnego stylu Pink Freud.



Właściciel wytwórni Strictly Digital i Phuzion Records, promotor, didżej, wydawca i producent. Nookie to jeden z bardziej kreatywnych twórców atmosferycznych, głębszych brzmień drumandbass. Podczas zbliżającego się festiwalu zobaczymy prawdziwą smietankę pionierów gatunku związanych z „wylegarnią talentów” oficyną Good Looking. Obok LTJ Bukema, Nookie jest najwięksi gwiazdą tej stajni. Jego kariere nabrała rozpędu w latach dziewięćdziesiątych po sukcesach ep „Snow/Jazzmin”, w której po raz pierwszy wykorzystał brzmienie żywego kontrabasu do skomplikowanej rytmicznej muzyki elektronicznej. Na scenie Teatru Letniego towarzyszyć mu będzie Lady Free, niezwykła żywiołowa wokalistka, która po opuszczeniu Australii i osiedleniu się we wschodnim Londynie rozwijała swoim głosem tamtejszą scenę.



Innowatorzy, otwarte muzyczne umysły, awangarda brzmień wywodzących się z klubu. Od lat na scenie, od lat w miejscach, gdzie inni dopiero chcieliby zmierzać. „Dusza ma wiele wymiarów”, brzmii motto diuetu 4hero na ich profilu MySpace. Oni, wierni dźwiękom, w których muzyka duszy odgrywa niebagatelną rolę, potrafią nadawać jej coraz to innego wyrazu. Przygodę z muzyką zaczęli, gdy na Wyspach Brytyjskich rozkwitała kultura rave. Eksperymentowali z techno, jungle i hardcore. Ewolowali, a wraz z nimi zmieniała się muzyka. Soul i bass, future soul, broken beats. Jazz, blues, drum i funk, hip-hop. To czarna muzyka z duszą i nostalgiczną głębią. Ich ostatni album „Play with the Changes” jest wypadkową dotychczasowych doświadczeń - wzbogacona gościnnym udziałem wokalistek, m.in. nieocennej Ursuli Rucker i Cariny Anderson udzielającej się w przebojowym „Morning Child”.



Idź za brzmieniem basu - zdają się mówić członkowie londyńsko-berlińskiego kolektywu Jazzsteppa. To częstotliwość niskich tonów wyznacza ich muzyczny rozwój i zainteresowania. Plus eksperymenty z rytmem i oczyszczenie jazz, jako podstawowa inspiracja. Jakość, którą tworzą powstaje na przecięciu najnowszych brzmień dubstep, wplywów reggae i drumandbass. Ich występy sceniczne to połączenie kunsztu didżeja, wiodąca rola MC z elementami grania na żywo. Podróż po muzycznych stylach i gatunkach.

Reprezentanci świeżego, najbardziej dynamicznie rozwijającego się obecnie brzmienia dubstep. Muzycznej hybrydy, która przez kilkana laty narodziła się w południowym Londynie, by dziś z niespotykaną mocą rezonować na resztę świata. To unikatna synteza ducha jamajskich soundsystemów z energią i potencjałem awangardowych brzmień z rodem z brytyjskich klubów. Mala jest didżejem i producentem współtworzącym jeden z bardziej wpływowych dubstepowych kolektywów Digital Mystikz. Nagrywa dla uznanych wytwórni DMZ, Soul Jazz Rec i Deep Medi Music, organizuje cykl imprez DMZ w rodzinnym Londynie. Wraz z MC i wokalistką SGT Pokesem tworzy sceniczny wersję wcielenia Digital Mystikz, grając ponadgatkunkowe didżejskie sety.

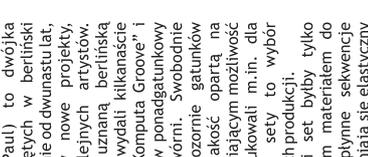
Slope (Honesty i Daniel Paul) to dwójka producentów na stałe wrosniętych w berliński muzyczny świat. Działają na scenie od dwunastu lat, nieustannie angażując się w nowe projekty, nagrywając i wspierając kolejnych artystów. Współpracują z najbardziej uznaną berlińską oficyną Sonar kolektiw, gdzie wydali kilkanaście dwunastek oraz dwa albumy „Komputa Groove” i „Slope Is Dope”, wpisując się w ponadgatkunkowy charakter macierzystej wytwórni. Swobodnie czerpią z wielu odległych poziomów gatunków muzycznych budując nową jakość opartą na nowocześniejszym groovie i pozostawiającym możliwość swobodnej interpretacji. Produkowali m.in. dla Clary Hill a ich didżejskie sety to wybór najnowszych tanecznych produkcji.



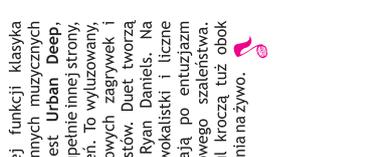
DJ Nookie, oprócz zaszczepionej funkcji klasycznego n'bass, realizuje się w innych muzycznych projektach. Jednym z nich jest Urban Deep, wnioskując w tkankę miasta od zupełnie innej strony, niż mistrz znany jest na co dzień. To wylizowany, laidbackowy flow, pełen funkowych zagrywek i podjeżdża godnego profesjonalistów. Duet tworzą Gavin Cheung (DJ Nookie) i Ryan Daniels. Na koncertach, wspierani przez wokalistki i liczne „żywe” instrumentarium, sięgają po entuzjizm soulowego misterium i klubowego szatenstwa. House, funk, futurystyczny soul kroczą tuż obok siebie. A efekt jest godny obejrzenia na żywo.



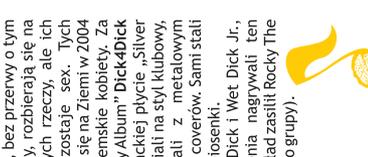
Oni wciąż tylko o jednym. Od lat, bez przerwy o tym samym. Koncertują, wydają płyty, rozbijają się na ulubiony temat wciąż pozostaje sex. Tych czterech super-samców pojawiło się na Ziemi w 2004 roku, by zaspokoić wszystkie ziemskie kobiety. Za sprawą swojej drugiej płyty „Grey Album” Dick4Dick stał coraz bliżej celu. Na debiutanckiej płycie „Silver Ballads” rockowe hymny przerabiali na styl klubowy, a synth-popowe przeboje grał z metalowym patosem. Na nowej płycie nie ma coverów. Sami stali się klasykami i grają tylko swoje piosenki. Bobby Dick, Dick Dexter, Nygga Dick i West Dick Jr., dążąc do optymalnego brzmienia nagrywali ten album aż pięć razy (tym czasie skład zasilił Rocky The Dick wzbogacając muzyczne libido grupy).



Jazzowy pianista, muzyczny wizjoner, nowozelandczyk o orientalnych korzeniach nasyknięty multikulturowymi wpływami Londynu. Wykształcenie odebrał w szkole muzycznej, gdzie grał na pianinie. Wiedzę wzbogacał podczas jazzowych warsztatów, a wykorzystuje ją w praktyce nagrywając z artystami na całym świecie. Popularność przyniósł mu album „Tide's Arising (2005)”, w którym wyntoszone z klasycznej szkoły wykształcenie skomfntował z umiejętnościami studyjnej produkcji i współpracą z muzykami. W Szczecinie wystąpi wraz ze swoją „stwową” jazzową wokalistką Beate Segue. Ich ostatnie wspólne produkcje to wydany na japońskim rynku album „Journey 2 The Light” (2007).



Legenda techno, pionier tech-dubu, szara eminiacja berlińskiej sceny muzycznej - na scenie szczyńskiego Anifiteatru wystąpi prawdziwa ikona współczesnej muzyki elektronicznej, Mark Ernestus w projekcie Rhythm and Sound. Wokalnie wesprze go dominikański artysta, od lat mieszkający w Berlinie, Paul St. Hilaire aka Tikiman. Ernestus, to obok współtwórcy R&S Moritza von Oswalda żywa legenda wśród twórców muzyki elektronicznej. Z ich pomysłów i rozwiązań producentnych zastosowanych w pionierskich nagraniach z początku lat 90-tych od dziś korzystają nawięksi twórcy związani z tą sceną. Obaj artyści prowadzili niezwykle wpływową oficynę Basic Channel, której nakładem wydane zostały przełomowe nagrania takich wykonawców jak Porter Ricks, Monolake, Scion czy wreszcie produkcje samego Oswalda i Ernestusa pod pseudonimami Maurizio, Phyllys, Quadrant, Cyrus, Radiance.



Fakt, że pionierzy inteligentnych brzmień drumandbass nie zagrali dotąd w Szczecinie wydaje się karygodnym niedopatrzeniem. Bukem i Conrad od ponad piętnastu lat tworzą sceniczną parę, zderzającą glob wzdłuż i szerz. Mortem charakteryzującym muzyczną działalność Danny'ego Williamsona (prawdziwe nazwisko LTJ Bukema) urodzonego w Watford w Wielkiej Brytanii) jest logiczna konsekwencja. W myśl tej zasady rozwija się cała jego działalność. MC Conrad to weteran, gwiazda, obieżyświat, najlepszy wokalista wśród drum'n'bassowych MC i najlepszy MC wśród drum'n'bassowych wokalistów. I choć to ostatnie jest dość kontrowersyjnym stwierdzeniem, bo konkurencja ma spora, trudno odmówić Conradowi zaśluga na polu śpiewania do najbardziej wykreconych i potamanych dźwięków.

